



Porządek nabożeństw:

Dzisiaj nabożeństwa o godz. 7.15, 9, 10, 11. Nab. czerwcowe o 4 p. p. z niesporami i procesją.

Dzisiaj przypada u nas doroczny odpust Przenajświętszej Trójcy; w miejsce sumy adoracyjnej będzie suma uroczysta odpustowa, którą odprawi Ks. Stefan Niedźwiedzki proboszcz z Dąbrowy Górniczej, a kazanie wygłosi Ks. Stan. Grzywak proboszcz z Porąbki.

W czwartek przypada Uroczystość Bożego Ciała; suma zacznie się o godz. 10 r.; jeżeli będzie pogoda procesja pójdzie przez miasto z Najświętzym Sakramentem do ołtarzy ustawionych jak corocznie. Proszę wszystkie organizacje katolickie i polskie, cechy i bractwa, straże pożarne i orkiestry, aby wzięły udział ze swoimi sztandarami w tej procesji. Okna i balkony katolickich mieszkań wypada udekorować na czas procesji. W dniu tym wszyscy wierni powinni być na Mszy św. i na procesji na której należy zachować skupienie, spokój, poważnie się modlić lub głośno śpiewać pieśni.

W przyszłą niedzielę o godz. 4 pp. będzie uroczysta procesja Bożego Ciała na Koszelewie, Mydlicach i Ksawerze.

Przez całą oktawę Bożego Ciała będą odprawiane uroczyste nabożeństwa rano o godz. 8, wieczorem o 6-tej. Kościół życzy sobie, aby w tych nabożeństwach wierni brali jaknajliczniejszy udział.

Wystawa. Dnia 20 czerwca o godz. 16.30 nastąpi otwarcie wystawy dorocznej z kursu robót ręcznych u S. S. Pasjonistek w Chrześcijańskim Tow. Dobr. na Górze Zamkowej. Wystawa trwać będzie do dnia 29 czerwca, zwiedzać można codziennie od godz. 8 do 19. Wejście 20 gr, dla dzieci 10 gr. Dnia 29 czerwca będzie rozdanie świadectw kursistkom, które ukończyły kurs, poczem akademja i wspólna herbatka.

Zebrańia. Dzisiaj o godz. 6-tej w. Zastępu Mężów na Ksawerze; o

g. 7 w. Zastępu Kobiet na Koszelewie; w piątek o godz. 7 obydwu zastępów w Małabądzu; w poniedziałek o godz. 7 Zastępu Kobiet na Gzichowie.

Dzisiaj o godz. 6.30 w. zebranie K. St. Kob. i Mężów Zastępów na Ksawerze.

Ruch w Parafji.

Na Zielone Świątki wyjechała z Będzina pielgrzymka 200 osób do Częstochowy na zjazd Akeji Katol. z racji 10-cio lecia naszej diecezji. Zjazd odbył się podług programu, z którego szczególnie imponujące wrażenie pozostawiła defilada organizacji katolickich trwająca półtorej godziny oraz nabożeństwa, kazania i przemówienia przed szczytowym obrazem na Jasnej Górze wobec kilkudziesięciu tysięcy zebranych wiernych. Kto wątpi w siłę i energję katolicyzmu niech się przypatruje podobnym obchodom a nabierze szacunku dla Kościoła.

Spowiedź szkolna dla dzieci ze szkoły Gzichów 8 czerwca, „Promyka 12 czerwca.

Zapowiedzi przedślubne.

Zenon Gola z Heleną Jaroszówną, Władysław Delankiewicz z Henryką Dąbkówną, Paweł Cuber z Matyldą Gołdynówną.

Związek małżeński zawarli:

Feliks Mędrak ze Stefańją Jurczykówną, Ignacy Giczanski z Bronisławą Guzikówną, Józef Sindek ze Stanisławą Pasiówną, Kazimierz Kowalczyk z Natalją Strzezińską, Adam Balawender ze Stanisławą Strzeziń-

ską, Leopold Pawlikowski z Teodorą-Franciszką Jastrzębską, Jan Mucha z Jadwigą Palupską, Tadeusz Kostka z Marjaną Gradówną, Eugenjusz Kurowski ze Stefanją Kuciówną, Stanisław Zbrozeczyk z Anną Kowską, Marjan Wyparło z Heleną Bałdysówną, Władysław Han z Jadwigą - Marją Misiorską.

Przez chrzest stali się dziećmi bożemi:

Daniela - Anna Sadło, Zofja - Józefa Leśniewska, Anna Lewińska, Henryk - Tadeusz Olesiński, Barbara - Marja Hagno, Edmund - Paweł Kowalczewski, Zbigniew-Antoni Piwowarczyk, Andrzej-Bogumił Jędryczek, Józef Bochacki, Wiesław-Euzebjusz Tobera, Witold - Franciszek Kamiński, Józef-Walerjan Dydak, Kazimiera-Władysława Nowak, Henryk - Jakób Januszewski, Wanda - Zofja Wyleżyńska, Waclaw - Antoni Kostka.

Odeszli do wieczności:

Śp. Marjanna Gałuszka l. 29, Stanisław Kompe l. 28, Tomasz Kluza l. 45, Natalja Bugaj l. 22, Michał Malicki l. 60, Władysław-Bolesław Germala 2 lata.

Wieczne odpoczywanie.

Rocznica zgonów w czerwcu.

Śp. Wiktorja Niemojewska, Józef Cielniaszek, Antoni Zimny, Antonina Szwalenberg, Józef Kaszuba, Zenon Morawski, Stanisława Pałczyńska, Władysław - Jan Stuczyński, Józef Stanek, Józef Prusowski, Piotr Stawiarski, Janina Kołodziejczyk, Wawrzyniec Głowacki, Franciszek-Jan Frankiewicz, Józef Stychno, Józef Roczek, Ludwik Kaleta.

Przenajświętrza Trójca

„Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów! Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej! Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach! Są to słowa hymnu na cześć Boga Jedynego — Troistego,

powtarzane w każdej Mszy św. Kościół św. oddaje Panu Bogu najwyższą cześć, należną tylko Bogu, nazwaną z grecka latrja, czyli ubóstwienie. Wyznaje przez to, że człowiek jest zależny od Boga, jako stworzenie od Stwórcy, jako dzieło

od Mistrza. Prześlicznie wyrażają tę zależność słowa wielkiego błagalnego hymnu, od czasów apostołskich śpiewanego: „Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny“! Zmiłuj się nad nami!“ Uderza nas troistość wezwań, gdyż podstawowym dogmatem naszej wiary jest Jeden Bóg w Trzech Osobach. Prawda ta była ludziom przez samego Boga w różnych domyślnych znakach objawiona od początku. Rozum ludzki nigdyby tej tajemnicy nie odkrył, bowiem przewyższa ona ludzki umysł. Dopiero Pan Jezus wyraźniej nam ją wytłumaczył. „Ja i Ojciec mój, który jest w niebie, jedno jesteśmy“, a „Duch pocieszyciel, którego ja wam przyśle, nauczy was wszystkiego, albowiem z mojego weźmie a da wam“, — słowa Chrystusowe.

Trzy Osoby, a Jeden Pan Bóg — Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch św. — równe są sobie, podług natury boskiej w mocy, dostojęństwie, świętości, dostojęństwie bóstwa itd., a różnią się tylko w sposobie działania względem ludzi i świata. Dlatego zwykł Kościół św. nauczać, że Bóg Ojciec nas stworzył, Syn Boży nas odkupił, czyli zbawił, a Duch św. nas pomocą swoją, darem łaski poświęcił. Ta potrójność działania podług nauki Kościoła ma wskazywać na zupełny rozdział między boskimi osobami, a jednocześnie na jedność źródła, z którego to działanie płynie — na boskość. Zwykliśmy też przedstawiać sobie Boga Ojca Stworzyciela, jako potęgę woli działającej, Boga Syna Zbawiciela, jako Miłość — cierpienie, a Boga Ducha Ożywiającego, jako światło mądrości i świętości.

Wielkie to są tajemnice, największe z tajemnic wiary, niewiele więcej jednak ponadto o naturze Trójcy Boskiej wiedzą największe umysły uczonych katolickich, którzy jak np. św. Augustyn, św. Tomasz i wielu innych zgłębiali prawdy objawione. Umysł ludzki nie sięga w tych sprawach zbyt wysoko bez światła łaski, a przeciętny człowiek zgoła wielu rzeczy pojąć nie może. Wystarcza mu jednak, gdy wierzy na słowo Kościoła w to wszystko, co Kościół do wierzenia podaje. W imię Ojca i Syna i Ducha św.! Ta jest wiara nasza w Trójcę św. Jedyne Boga, którą wyznajemy w codziennym żegnaniu się. Kościół św. też działa w rzeczach boskich nie inaczej, jak w imię Trójcy św. Wszystkie błogosławieństwa, poświęcenia, konsekracje, rozgrzeszenia, namaszczenia

i zaklęcia kapłan katolicki czyni znakiem Chrystusowego krzyża, a mocą i wezwaniem Trójcy Bożej. Innej bowiem władzy nie mamy i nie sprawujemy jak tylko w imieniu Ojca i Syna i Ducha, daną nam przez Pana Naszego Jezusa Chrystusa: „Idąc tedy na cały świat uczajcie wszystkie narody chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha św.“

Kościół św. każdą niedzielę w roku obchodzi jako święto ku czci Trójcy św., wszakże dzisiejsza niedziela pierwsza po Zielonych świątkach jest osobiwem uczczeniem tej tajemnicy. Nasz kościół parafjalny w Będzinie konsekrowany ongiś pod wezwaniem Trójcy św. dzisiaj obchodzi pamiątkę tej uroczystości odpustem parafjalnym. Ze czcią i głębokim skupieniem przyczyniamy się do nieśmiertelnej służby Wszechmocnemu Bogu oddawanej, mówiąc często to piękne modlitewne zakończenie: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu! Jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen!“ —

Proboszcz.

Zbiórka uliczna urządzona staraniem Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo dała Zł. 215.31.

Wszystkim, którzy wzięli udział w zorganizowaniu znaczka, a w szczególności p. Hamankiewiczowej, p. dyr. Rogójskiemu za udzielenie puszek i Zarządowi Banku Ludowego za udzielenie lokalu — składa Stow. serdeczne Bóg zapłać.

Lista kobiet które pracowały przy rozb. kotłowni.

1) Helena Nowakówna, 2) Franciszka Pietrzykowa, 3) Halina Kwapiszowa, 4) Anna Hatysowa, 5) Marja Marusakowa, 6) Marja Derejowa, 7) Rozalja Rokicka, 8) Wiktorja Przybyłowa, 9) Antonina Jastrzębska, 10) Marja Olechowa, 11) Janina Mirowa, 12) Antonina Naporowa, 13) Władysława Paligowa, 14) Aniela Zgodowa, 15) Marja Kaczmarkowa, 16) Józefa Woźniakowa, 17) Julja Wdowik, 18) Stanisława Nowińska, 19) Katarzyna Mielczarkowa, 20) Marja Mielczarkowa, 21) Stefanja Gradoniowa, 22) Marja Bujakowa, 23) Antonina Skotnicka, 24) Marja Wysogrodzka, 25) Marja Kapkowska, 26) Salomea Cebulska, 27) Barbara Sychowa, 28) Władysława Borówkowa, 29) Józefa Michałakowa, 30) Franciszka Organista, 31) Wiktorja Grzebinoga, 32) Aleksandra Rokicka, 33) Marja Oleśńska, 34) Józefa sowa, 35) Fran-

ciszka Dębska, 36) Kazimiera Paryzowa, 37) Franciszka Szczudło, 38) Marja Sochowa, 39) Stefanja Czekałowa, 40) Antonina Maksymowa, 41) Teofila Gradkowa, 42) Barbara Wieczorkowa, 43) Marja Kędziarska, 44) Marja Całka, 45) Irena Sochówna, 46) Irena Bałazińska, 47) Marja Frączkowa, 48) Marja Marczyńska, 49) Marja Czekałowa, 50) Żołęcka.

Ostatnia noc...

W październiku 1930 r. nastąpiła we Francji eksplozja angielskiego statku komunikacyjnego R 101. Z pośród 54 podróżnych 47 znalazło śmierć w płomieniach, zaledwie uratowało się 7 osób.

Niemale pół godziny upłynęło od chwili, gdy drogą radjową z samolotu podano wiadomość następującej treści: „dotychczas wszyscy pasażerowie czują się doskonale. Po smacznej kolacji i dobrem cygarze mają zamiar udać się na spoczynek“.

— Poszli spać, ale poto, by już się nie zbudzić. Gromnicą ich był płonący samolot, wycie i świst szalającego huraganu — ich ostatnim pacierzem, deszcz strumieniami spływający po szybach samolotu — to ich ostatnie łzy... bo zbyt nagła śmierć nie pozwoliła im zapłakać...

Pasażerowie zadowoleni wygodnie siedzą w fotelach, każdy z nich posiada grube sumy pieniędzy, bilet, paszport, a co najważniejsze — wygodę. Czy to nie wystarcza do szczęścia? Przecież niczego więcej nie potrzeba. Czy warto wobec tego jeszcze o co się troszczyć?

I oto nagle katastrofa...

A ty czytelniku, czy troszczysz się o kres wędrówki swego życia?

„Poco zaprzętać sobie głowę takimi czarnymi myślami? Dlaczego myśleć o śmierci?“ niejeden odpowie.

A tymczasem zarodek śmierci każdy z ludzi w sobie nosi i lada moment — może nastąpić koniec.

Reiigijne życie, czyste sumienne — to najlepsza ubezpieczalnia życia doczesnego i wiecznego.

Składajcie ofiary

na budowę

DOMU KATOLICKIEGO!